

Niezlomna Rzeszowszczyzna

03.09.2010

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

DODATEK SPECJALNY
IPN

Niezlomna Rzeszowszczyzna

Od 1939 r. Rzeszowszczyzna była miejscem krwawych zmagania polskiego podziemia niepodległościowego z okupantami niemieckim i sowieckim. Później, w okresie PRL, gdy opór zbrojny został złamany, Podkarpacie stało się prawdziwą ziemią niepokorną, będąc ostoją żywej polskiej tradycji i biernego oporu wobec komunistycznej władzy. Wierność nauczaniu Kościoła katolickiego i tradycji patriotycznej uodparniała jej mieszkańców na działanie komunistycznej propagandy. Tłący się podskórnie bunt przeciwko władzom PRL dał o sobie znać w latach 80., gdy Rzeszowszczyzna z jej stolicą stała się silnym ośrodkiem podziemnej „Solidarności” i matczyniem „Solidarności Rolniczej”.

Piotr Chmielowiec, IPN Rzeszów

Wrzesień 1939 r. na Rzeszowszczyźnie

Działania wojenne na terenie Podkarpacia rozpoczęły się 1 września od porannych nalotów Luftwaffe skierowanych na lotniska w Krośnie i Moderówce k. Jasła.

W wyniku nalotów zniszczeniu uległy maszyny szkolne KWD-8, uszkodzono też urządzenia obu lotniak. Zginął jeden oficer i 20 podoficerów – uczniów Szkoły Podoficerów Lotnictwa dla Młodości.

3 września w Naczelnym Dowództwie zapadła decyzja, aby Armia „Karpaci” powierzyć obronę Dunajca, aż do czasu wycofania się grupy operacyjnej (GO), „Boruta” z Armii „Kraśków”. Do tego celu dowódcy armii – gen. dyw. Kazimierz Fabrycyusz – przydzielił 24. dywizję piechoty (DP).

Jednak już przed północą 6 września gen. Fabrycyusz podjął decyzję wycofania tej jednostki na linię Włokli. Oba stał się okrążenia od strony Nowego Sącza, liczył na powstanie nowej linii obrony, do utworzenia której chciał wykorzystać rezerwy pod Brzostkiem i Koloszczami drugą wielką jednostkę – 11. Karpacką Dywizję Piechoty (KDP). Zarządzone odwrot oddziałów 24. DP odbywał się w warunkach dużego rozciągnięcia maszerujących kolumn.

W tej sytuacji uderzenie od południa niemieckich jednostek amatorskich i pomocniczych doprowadziło do zniszczenia i rozproszenia całych pododdziałów. Wciąż pod wpływem informacji o rozwoju wydarzeń na linii Dunajca gen. Fabrycyusz nakazał odwrót na linię Samy. Czas potrzebny na organizację nowej linii obrony miał zostać osiągnięty poprzez powstrzymywanie 4. Dywizji Lekkiej na szlaku Dębica–Jasło przez 10. Brygadę Kawalerii Zmotoryzowanej (BKZmot), a także obronę od zachodu przez jednostki 2. i 3. Brygady Górskiej (BGór).

Otwarta droga na Lwów

8 września niemiecka 4. Dywizja Lekka podeszała pod Rzeszów, gdzie na kilka godzin została powstrzymana przez 24. pułk piech. dyw. Kazimierza Dworaka. Na poludniu trwały kilkugodzinne ciężkie walki o Jasło, które zajęła niemiecka 2. Dywizja Górską (DGór), jednocześnie 1. DGór opanowała rejon Nowego Żmigrodu. Jednostka

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA • NOWE PAŃSTWO 8/2010

I

Pliki do pobrania

[Niezlomna Rzeszowszczyzna - „Nowe Państwo - Niezależna Gazeta Polska”, 8/2010 \(pdf, 4.11 MB\)](#)